

Sygn. akt I ACa 632/17

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 stycznia 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Małgorzata Wołczańska
Sędziowie :	SA Elżbieta Karpeta (spr.) SO del. Aneta Pieczyrak-Pisulińska
Protokolant :	Agnieszka Szymocha

po rozpoznaniu w dniu 5 stycznia 2018 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego w W.

przeciwko T. P. (1) i T. P. (2)

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 28 lutego 2017 r., sygn. akt I C 498/15

1) oddala apelację;

2) zasądza od powoda na rzecz pozwanych z tytułu kosztów postępowania apelacyjnego 3 321 (trzy tysiące trzysta dwadzieścia jeden) złotych, w tym 621 złotych podatku od towarów i usług.

SSO del. Aneta Pieczyrak-Pisulińska	SSA Małgorzata Wołczańska	SSA Elżbieta Karpeta
-------------------------------------	---------------------------	----------------------

Sygn. akt I ACa 632/17

## UZASADNIENIE

Powód (...) Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą w W. wniósł o zasądzenie od pozwanych T. P. (1) i T. P. (2) kwoty 83.341,54 zł z odsetkami i kosztami postępowania Kwoty tej dochodził z tytułu nabytej wierzytelności

wynikającej z braku spłaty przez pozwanych kredytu udzielonego dnia 19 stycznia 2006r. pozwany przez (...) Bank S.A.

Pozwani wnieśli o oddalenie powództwa w całości i po ustanowieniu dla nich pełnomocnika z urzędu oświadczyli, że uznają żądanie pozwu najwyżej do kwoty 28.053,90 zł bez odsetek z zastrzeżeniem zmniejszenia tej kwoty i podali, że zawarta umowa nie pozwala na określenie zadłużenia w żądanej wysokości. Wskazali, że umowę zawarli jako konsumenci i powinni podlegać z tego tytułu ochronie. Kredyt został im udzielony w złotówkach i tak powinna być dokonana spłata. Umowa kredytowa nie informowała pozwanych o ryzyku kursowym i możliwości tak niekorzystnej zmiany warunków umowy. Sąd Okręgowy w Katowicach poczynił następujące ustalenia.

Pozwany T. P. (1) prowadził działalność gospodarczą w zakresie małej gastronomii. W ramach tej działalności zawarł umowę leasingu samochodu (...). Pod koniec 2005r. był zmuszony do zawieszenia działalności gospodarczej i w związku z tym nie mógł kontynuować umowy leasingu, chciał jednak zachować samochód. Pozwany chciał uzyskać kredyt na zakup tego samochodu na jak najdłuższy okres przy możliwie niskiej racie. Pozwany skontaktował się z pośrednikiem kredytowym prowadzącym działalność w B., gdzie polecono mu pośredniczkę współpracującą z (...). Pozwany skontaktował się z nią telefonicznie i uzgodnił z nią warunki kredytu tj. okres kredytowania na 10 lat i wysokość raty na około 1.000 zł. Umowa pierwotnie miała być zawarta jedynie z pozwanym, gdyż żona nie chciała wyrazić zgody na zakup samochodu. Po około tygodniu pośredniczka skontaktowała się z pozwanym wskazując, że żona ma być obecna przy podpisaniu umowy, gdyż musi się podpisać, że wyraża zgodę na jej zawarcie. Pozwany miał dokonać wpłaty 10% wartości samochodu i to uczynił. Po przygotowaniu dokumentów doszło do spotkania w B. u pośrednika celem podpisania dokumentów. W trakcie podpisywania umowy pozwani dowiedzieli się, że oboje muszą być kredytobiorcami, bo inaczej kredyt nie zostanie im udzielony i na to się zgodzili. Nie zostali pouczeni o ryzyku kursowym, a jedynie wskazywano im, że oprocentowanie nie wzrośnie i będą płacić niskie raty. Wskazywano na ryzyko wzrostu rat w przypadku kredytów udzielanych w złotówkach. Pozwani zdecydowali się na podpisanie umowy kredytu nr (...). Na mocy tej umowy (...) S.A. w K. Oddział w J. udzielił pozwanym kredytu złotowego indeksowanego kursem CHF, stanowiącego równowartość w złotych polskich kwoty 27.951,66 CHF na okres od 19 stycznia 2006r. do 25 stycznia 2014r. Kredyt przeznaczony był na sfinansowanie zakupu samochodu(...) za kwotę 61.000 zł, prowizji bankowej w kwocie 4.729,14 zł oraz opłaty manipulacyjnej agenta w kwocie 1.830 zł. Kredyt oprocentowany był według zmiennej stopy procentowej, która w dniu zawarcia umowy wynosiła 7,90% w stosunku rocznym (§ 3 ust. 1). Całkowity koszt kredytu został określony w umowie na kwotę 31.917,01 zł, z tym, że w § 3 ust. 5 wskazano, iż ostateczna jego wysokość uzależniona jest od zmian poziomu oprocentowania kredytu w całym okresie kredytowania oraz zmiany kursu waluty indeksacyjnej. W § 5 ust 1. (nazwanym 3) wskazano, że spłata wszelkich należności dokonywana będzie w złotych, a wysokość zobowiązania będzie ustalana jako równowartość wymaganej spłaty wyrażonej w walucie indeksacyjnej – po jej przeliczeniu wg kursu sprzedaży waluty indeksacyjnej określonego w „Bankowej tabeli kursów walut dla kredytów dewizowych i indeksowanych kursem walut obcych”, obowiązującej w dniu wpływu należności do banku. Za datę spłaty uważa się datę wpływu należności do banku (§ 5 ust. 3).

Umowa przewidywała także, iż w przypadku opóźnienia w terminowym regulowaniu rat bank będzie pobierał od niespłaconych w terminie kwot podwyższone oprocentowanie w wysokości średniego oprocentowania LIBOR dla 3 miesięcznych lokat w CHF, powiększone o 15 punktów procentowych (§ 10). W §10 a przewidziano uprawnienie banku do wypowiedzenia umowy, jeżeli kredytobiorca nie zapłaci w terminach umownych pełnych rat kredytu za co najmniej dwa okresy płatności. Wypowiedzenie umowy poprzedzone ma zostać pisemnym wezwaniem do zapłaty zaległości w terminie 7 dni wysłanym listownie za zwrotnym potwierdzeniem odbioru. Termin wypowiedzenia wynosi 30 dni. Umowa odsyła w sprawach w niej nieuregulowanych do „Regulaminu kredytowania sprzedaży ratalnej pojazdów”. Przy podpisaniu umowy pozwani otrzymali harmonogram spłat określający prognozowaną wysokość poszczególnych rat we frankach szwajcarskich z rozbięciem na raty kapitałowe, odsetkowe i łączną ratę. Przywołany w umowie „Regulamin udzielania kredytów na zakup pojazdów” przewidywał w § 2 ust. 1, że kredyt udzielany jest w złotych polskich lub w złotych indeksowanych kursem waluty USD, bądź EURO (nie przewidywał indeksowania kursem CHF) i wskazywał, że w przypadku kredytów indeksowanych wypłata kredytu następuje w złotych według kursu kupna waluty indeksacyjnej określonego w „Bankowej tabeli kursów walut dla kredytów dewizowych oraz

indeksowanych kursem walut obcych”, a spłata dokonywana jest w złotych jako równowartość wymaganej spłaty w walucie indeksacyjnej po jej przeliczeniu według kursu sprzedaży waluty określonej w w/w tabeli obowiązującego w dniu wpływu należności do banku. Regulamin oraz umowa nie określały sposobu ustalania kursów kupna i sprzedaży walut, o których mowa w przywołanej tabeli. Kwestię zmiany oprocentowania określa § 21 regulaminu wskazując jej warunki dla kredytów złotych oraz indeksowanych kursem USD lub EURO nie przewidując jednak ścisłego powiązania zmiany kursu ze stawką LIBOR czy EURIBOR lecz pozostawiając dowolność w jej ostatecznym ustaleniu bankowi. W przypadku zwiększenia stopy procentowej określonej w umowie bank pisemnie powiadamia o tym kredytobiorcę przesyłając zmieniony harmonogram spłat, a kredytobiorca może nie zgodzić się na zwiększenie stawki i ma prawo rozwiązania umowy w trybie natychmiastowym, pod warunkiem uprzedniej spłaty całości zadłużenia. Pozwani spłacali regularnie kredyt, z tym, że często dokonywali spłat przed terminem by skorzystać z niższego kursu sprzedaży waluty. Bank księgował te wpłaty na rachunku technicznym w CHF jednak zdarzało się, że występowały różnice w wysokości rat w stosunku do rat wynikających z harmonogramu. Pozwani spłacali kredyt regularnie do jesieni 2009r., gdy pojawiły się problemy finansowe związane ze wstrzymaniem renty pozwanego. Dodatkowo w tym czasie znacznie wzrosła wysokość rat z uwagi na podwyższenie oprocentowania przez bank z dniem 1 kwietnia 2008r. do poziomu 9,90% oraz z dniem 1 grudnia 2008r. do poziomu 10,90% oraz znaczącym wzrostem kursu CHF. W związku z tą sytuacją pozwani zwrócili się do banku w dniu 8 marca 2010r. o czasowe obniżenie wysokości rat oraz wydłużenie okresu kredytowania, na co bank wyraził zgodę i zawarł z pozwanymi aneks mini% z dnia 18 marca 2010r., co wiązało się ze skapitalizowaniem zadłużenia oraz naliczeniem pozwanym prowizji w wysokości 666,97 CHF. Po zakończeniu oferty doliczono pozwanym różnicę w wysokości oprocentowania w kwocie 922,69 CHF. Kolejny aneks do umowy został zawarty w dniu 22 lipca 2011r., co spowodowało kolejne wydłużenie okresu kredytowania do 25 sierpnia 2017r. Pomimo zawarcia tych aneksów pozwani nie byli w stanie wywiązywać się z obowiązku spłaty kredytu i pismem z dnia 24 lipca 2012r. bank wypowiedział pozwanym umowę, a następnie w dniu 5 września 2012r. dokonał przewalutowania zadłużenia po kursie 3,6980. Później bank wystawił bankowy tytuł egzekucyjny z dnia 29 października 2013r., któremu Sąd Rejonowy w Pszczynie nadał klauzulę wykonalności w dniu 26 listopada 2013r. Na podstawie tego tytułu bank wszczął przeciwko pozwanym egzekucję, w trakcie której ściągnięto od pozwanych kwotę 10.548,21 zł.

W piśmie z dnia 9 października 2013r. skierowanym do pozwanego (...) S.A. przyznał, że u pozwanych występowały różnice kursowe związane z wpłacaniem rat przed terminem, co spowodowało powstanie zadłużenia na umowie.

Do czasu wypowiedzenia umowy pozwani zapłacili na rzecz banku kwotę 72.469,02 zł (bez uwzględnienia rat z 23 czerwca 2006r. i 25 września 2006r., z uwagi na brak dokładnych kursów na stronie banku, lecz biorąc pod uwagę kursy wówczas obowiązujące daje to łącznie kwotę około 2.000 zł jako równowartość 788,66 CHF). Ponadto w toku egzekucji pozwanym ściągnięto łącznie 10.548,21 zł, z których 5.493,63 zł stanowiły koszty egzekucyjne. W okresie gdy pozwani zawierali umowę kredytu bank udzielał także kredytów samochodowych w złotych i przy tym samym okresie kredytowania oprocentowanie zmienne wynosiłoby 11,90%, a prowizja banku 7%. Miesięczna rata w przypadku braku zmiany oprocentowania wynosiłaby 1.094,32 zł.

W dniu 19 grudnia 2014r. powód nabył od (...) S.A. w W. portfel wierzytelności, w tym także wierzytelność w stosunku do pozwanych wynikającą z powołanego wyżej kredytu samochodowego.

Mając na uwadze powyższe okoliczności Sąd Okręgowy uznał, że roszczenie powoda nie zasługuje na uwzględnienie.

Zdaniem Sądu Okręgowego umowa kredytu z dnia 19 stycznia 2006r zawarta przez pozwanych jest nieważna z uwagi na zasadniczą dysproporcję w prawach i obowiązkach stron na korzyść banku w stosunku do konsumentów, którymi w niniejszej sprawie byli pozwani.

Zgodnie z treścią art. 58. § 1 kc czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy jest nieważna, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy. § 2 tego przepisu przewiduje, że nieważna jest czynność prawna sprzeczna z zasadami współżycia społecznego. A z § 3 wynika, że jeżeli nieważnością jest dotknięta tylko

część czynności prawnej, czynność pozostaje w mocy co do pozostałych części, chyba że z okoliczności wynika, iż bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana.

Kwestię umów kredytowych zawieranych przez banki z klientami reguluje art. 69 prawa bankowego, który w wersji obowiązującej w dniu zawarcia umowy przewidywał, że:

„przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu.

2. Umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności:

- 1) strony umowy,
- 2) kwotę i walutę kredytu,
- 3) cel, na który kredyt został udzielony,
- 4) zasady i termin spłaty kredytu,
- 5) wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany,
- 6) sposób zabezpieczenia spłaty kredytu,
- 7) zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu,
- 8) terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych,
- 9) wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje,
- 10) warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy.”

Zawarta umowa z dnia 19 stycznia 2006r. nie spełnia tych warunków, gdyż nie określa warunków zmiany oprocentowania kredytu. W § 3 ust. 1 umowy wskazane jest, że oprocentowanie kredytu jest zmienne i w dniu jej podpisania wynosi 7,90%. W toku wykonywania umowy bank dwukrotnie dokonał zmiany oprocentowania podwyższając je do wysokości 9,90% w dniu 1 kwietnia 2008r. oraz 10,90 w dniu 1 grudnia 2008r. Po tym terminie bank już nie dokonywał korekty oprocentowania kredytu. Z przedstawionego przez powoda Regulaminu udzielania kredytów na zakup pojazdów wynika, iż dotyczy on kredytów złotych oraz indeksowanych kursem USD bądź EURO. Nie odnosi się bezpośrednio do kredytów indeksowanych kursem CHF. Powód przedłożył regulamin, który nie określa zasad zmiany oprocentowania kredytów indeksowanych kursem CHF, co skutkuje przyjęciem, że brak jest ściśle określonych zasad zmiany oprocentowania. Nawet gdyby przyjąć, że należy do zmiany oprocentowania stosować odpowiednio regulacje dla zmian oprocentowania w kredytach indeksowanych do EURO lub USD, to należałoby stwierdzić, że nie zostały one określone w sposób wymagany i jednoznaczny, przez co stanowią tzw. klauzulę abuzywną. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wielu orzeczeniach m. in. w wyroku z dnia 4 listopada 2011r. w sprawie I CSK 46/11 klauzula zmiennego oprocentowania nie może mieć charakteru blankietowego, lecz powinna dokładnie wskazywać czynniki (okoliczności faktyczne) usprawiedliwiające zmianę oprocentowania oraz relację między zmianą tych czynników, a rozmiarem zmiany stopy oprocentowania kredytu, określając precyzyjnie wpływ zmiany wskazanych okoliczności na zmianę stopy procentowej, a więc kierunek, skalę, proporcję tych zmian. Zapisy § 21 regulaminu tym obowiązkom nie sprostają i umożliwiają dokonywanie przez bank swobodnej zmiany oprocentowania. W szczególności należy wskazać, iż w momencie zawarcia umowy najważniejszy dla oprocentowania kredytu w CHF wskaźnik tj. LIBOR 3m wynosił 0,9958. W dniu pierwszej podwyżki stóp przez bank tj. 1 kwietnia 2008r. LIBOR 3m wynosił 2,900 co mogło wskazywać na zasadność podwyższenia oprocentowania, lecz w dacie kolejnej podwyżki tj. 1 grudnia 2008r. LIBOR 3m spadł do 1,2400 co w żaden sposób nie uzasadniało podwyżki, a w

późniejszym okresie był zdecydowania niższy i przykładowo wynosił 1 stycznia 2009r. 0,5300, a od maja 2010r. spadł poniżej 0. Nie skutkowało to jednak obniżeniem przez bank oprocentowania, co mogłoby złagodzić skutki zmiany wartości waluty indeksacyjnej dla pozwanych.

Umowa zawiera także kolejną klauzulę abuzywną pozwalającą bankowi na dowolne ustalanie kursów kupna i sprzedaży waluty na potrzeby rozliczeń kredytowych. Umowa zawiera bowiem odesłanie do „Bankowej tabeli kursów walut dla kredytów dewizowych i indeksowanych kursem walut obcych” nie wskazując w żaden sposób warunków ich ustalenia i pozostawiając to do wyłącznej dyspozycji banku.

Ponadto należy stwierdzić, że bank nie pouczył pozwanych jako konsumentów o skutkach zawarcia kredytu indeksowanego do waluty obcej oraz o zagrożeniach z tego wynikających ograniczając się do zapewnień, iż jest to kredyt tani, bezpieczny, przy którym nie wzrośnie oprocentowanie i raty. Należy stwierdzić, iż w momencie zawierania kredytu przez pozwanych (...) S.A. oferował kredyt samochodowy w złotych o nieznacznie wyższym oprocentowaniu lecz o wiele bardziej bezpieczny. Rata kredytu frankowego wynosiła około 1.000 zł, a rata kredytu w złotych 1.094 zł, co w momencie braku stosownych pouczeń o zagrożeniu zmiany kursu waluty, swobodnej możliwości podwyższenia oprocentowania i wysokości spreadów powodowało, iż kredyt udzielony pozwany był obciążony nadmiernym ryzykiem, w stosunku do możliwych do osiągnięcia przez pozwanych korzyści, co stanowiło naruszenie praw pozwanych jako konsumentów i umożliwia uznanie umowy za sprzeczną z zasadami współżycia społecznego.

Reasumując stwierdził Sąd Okręgowy, że umowa kredytu z dnia 19 stycznia 2016r. jest nieważna, gdyż nie zawiera jednego z istotnych elementów umowy tj. sposobu zmiany oprocentowania kredytu, odwołując się w tym zakresie do regulaminu, który nie dotyczy kredytów indeksowanych do CHF. Ponadto umowa ta jest także nieważna z uwagi na sprzeczność jej postanowień z zasadami współżycia społecznego i zastrzeżenie przez bank na swoją korzyść możliwości dowolnego kreowania kursów walut na potrzeby rozliczenia kredytu, zmiany stóp procentowych oraz przerzucenie na pozwanych całości ryzyka zmiany kursów walut przy braku odpowiedniego pouczenia o skutkach zawarcia takiego zobowiązania i ryzyku oraz korzyściach w stosunku do kredytu zaciągniętego w złotych. Stwierdzenie nieważności umowy skutkuje koniecznością zwrotu przez strony umowy wzajemnie otrzymanych świadczeń. Skoro pozwani zapłacili na rzecz banku kwotę wyższą niż uzyskali z tytułu kredytu, to bankowi nie przysługiwało roszczenie w stosunku do pozwanych i nie mogło ono zostać skutecznie przeniesione na powoda, co skutkowało oddaleniem powództwa.

O kosztach sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. obciążając nimi w całości powoda.

Apelację od wyroku wniósł powód domagając się jego zmiany przez uwzględnienie powództwa i zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu za obie instancje. Zarzucał naruszenie prawa materialnego, a to art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. przez uznanie, że postanowienia umowy kredytowej zawartej z pozwanymi dotyczące zmiennego oprocentowania oraz dowolnego kreowania kursu franka szwajcarskiego na potrzeby rozliczenia kredytu są postanowieniami niedozwolonymi i skutkującymi nieważnością umowy kredytowej, w sytuacji gdy nie zostało w sprawie wykazane, iż zapisy te w sposób rażący naruszają interes pozwanych jako kredytobiorców. Zarzucał także apelujący naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. przez uznanie, że umowa kredytowa stanowiąca podstawę faktyczną pozwu jest dotknięta nieważnością, w sytuacji gdy pozwani nie kwestionowali ważności tej umowy, uznając ponadto wywodzone z niej roszczenie w piśmie procesowym z dnia 10 grudnia 2015r. Naruszenie wskazanego przepisu procesowego polegać miało także na uznaniu przez Sąd Okręgowy, że pozwani nie zostali w sposób należyty poinformowani o ryzyku związanym ze zmianą kursu franka szwajcarskiego w sytuacji, gdy zgodnie z zasadami doświadczenia życiowego oraz logicznego rozumowania wahania kursu waluty obcej stanowią wynik normalnych reguł rynku ekonomicznego, o czym pozwani powinni wiedzieć jako osoby zaciągające długoterminowy kredyt w obcej walucie.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja nie była uzasadniona.

W pierwszej kolejności rozważyć należy zarzuty naruszenia prawa procesowego, bowiem prawidłowość zastosowania prawa materialnego badać należy w prawidłowo ustalonych okolicznościach faktycznych.

Powołany w apelacji przepis art. 233 § 1 k.p.c. stanowi, że „Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału”. Z uzasadnienia podniesionego w apelacji zarzutu naruszenia tego przepisu wynika, że powód kwestionuje poprawność ustalenia przez Sąd Okręgowy, że pozwani nie zostali w należyty sposób poinformowani o ryzyku, które niesie indeksowanie walutą obcą udzielanego kredytu. Apelujący jednak nie podnosi zarzutu dokonania błędnych ustaleń poczynionych w oparciu o przesłuchanie pozwanych, lecz uzasadnia podniesiony zarzut nieuwzględnieniem przez Sąd Okręgowy zasad doświadczenia życiowego i zawodowego, z których miałyby wynikać, że ryzyko takie jest faktem powszechnie wiadomym. Tak uzasadniony zarzut nie zasługuje na uwzględnienie, bowiem Sąd Okręgowy bardzo precyzyjnie ustalił na podstawie zeznań pozwanych treść informacji, które zostały im przekazane przed zawarciem umowy kredytowej. Powód nie zaproponował żadnego dowodu, który mógłby podważyć wiarygodność zeznań pozwanych w tym aspekcie. Z zeznań tych wynikało, że kredyt indeksowany walutą franka szwajcarskiego został pozwanym przedstawiony przez pracownika Banku (lub działającego na jego rzecz pośrednika) jako bezpieczniejsza i tańsza (niż kredyt złotowy) wersja zobowiązania pozwanych. Nawet gdyby pozwani przystępowali do zawarcia umowy kredytowej z obawami co do zaciągnięcia kredytu „we frankach szwajcarskich” to zapewnienia ze strony kredytodawcy o bezpieczeństwie kredytu skłoniły pozwanych do zawarcia umowy, która niosła ze sobą istotne ryzyko związane zarówno ze zmiennością oprocentowania jak i zmiennością kursu i niepewnością co do sposobu indeksacji. O tym ryzyku, nawet w ogólnikowy sposób pozwani nie zostali pouczeni, co prawidłowo, zgodnie z materiałem dowodowym oraz zasadami doświadczenia życiowego i zawodowego ustalił Sąd Okręgowy. Podnoszona w apelacji okoliczność, że pozwani dopiero w toku procesu podnieśli zarzut nieważności umowy, a nawet częściowo uznawali swoje zobowiązanie, pozostaje bez znaczenia dla poprawności ustalenia treści otrzymanej przez pozwanych informacji o ryzyku i warunkach umowy kredytowej.

Podniesione przez powoda w apelacji zarzuty naruszenia prawa procesowego są zatem bezzasadne, co sprawia że okoliczności faktyczne ustalone przez Sąd Okręgowy zostać muszą przyjęte za podstawę rozważań o prawidłowości zastosowania prawa materialnego.

Zarzut naruszenia cytowanego w apelacji art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. został przez powoda uzasadniony niewykazaniem przez pozwanych, że poddane krytyce zapisy umowy o zmiennym oprocentowaniu i o sposobie ustalenia przez Bank kursu kupna franka szwajcarskiego w rażącym stopniu naruszyły ich interesy. Apelujący powołując się na zacytowany w apelacji pogląd Sądu Okręgowego w Łodzi zawarty w uzasadnieniu wyroku z dnia 23 listopada 2016r., że „samo zastrzeżenie zmiennej stopy procentowej nie stanowi niedozwolonej klauzuli umownej” nie polemizuje ze stanowiskiem Sądu Okręgowego zajętym w niniejszej sprawie, które zostało oparte na tym samym założeniu, czyli że zastrzeżenie zmiennej stopy procentowej samo w sobie nie stanowi niedozwolonej klauzuli umownej. Sąd Okręgowy w niniejszej sprawie zacytował wszakże obowiązujący w dacie zawierania umowy kredytowej przepis art. 69 Prawa bankowego, z którego wynika, że umowa kredytowa powinna określać w szczególności wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany. Z przywołanego w motywach skarżonego wyroku stanowiska Sądu Najwyższego zajętego w wyroku z dnia 4 listopada 2011r. w sprawie I CSK 46/11 wynika, że „sposób określania przez bank warunków zmiany stopy procentowej kredytu podlega ocenie z punktu widzenia naruszenia interesów konsumenta i w tym zakresie banki powinny zachować szczególną staranność, w szczególności w odniesieniu do precyzyjnego, jednoznacznego i zrozumiałego dla konsumenta określenia tych warunków”. Zatem nie – jak twierdzi apelujący – zastrzeżenie zmienności stopy procentowej zostało przez Sąd Okręgowy uznane jako niedozwolone postanowienie umowne (klauzula abuzywna) lecz jako takie niedozwolone postanowienie uznał Sąd Okręgowy brak warunków zmiany stopy kredytowej w umowie kredytowej i powołanym w niej Regulaminie. Niezasadnie również zarzuca apelujący, że nie zostało wykazane w okolicznościach niniejszej sprawy, że zastrzeżenie zmiennej stopy procentowej w umowie kredytowej bez jednoznacznego i precyzyjnego określenia tych warunków spowodować miało rażąco niekorzystną sytuację pozwanych. Sąd Okręgowy wykazał na konkretnym przykładzie, zaistniałym w trakcie trwania umowy kredytowej pozwanych, że znaczący spadek wartości wskaźnika LIBOR 3m w dacie dokonania przez Bank kredytujący kolejnej podwyżki stopy oprocentowania ( 1 grudnia 2008r.) nie tylko nie

uzasadniał dokonania podwyżki, lecz wręcz logicznie uzasadniał zmianę oprocentowania w kierunku obniżenia stopy procentowej, co przecież nie miało miejsca. Dokonaną przez Sąd Okręgowy ocenę jako zgodną z zasadami logicznego rozumowania i powołanym stanowiskiem orzecznictwa Sąd Apelacyjny w pełni podziela. Na pełną aprobatę zasługuje również stanowisko Sądu Okręgowego dotyczące znaczenia prawnego postanowienia w umowie kredytowej łączącej pozwanym z poprzednikiem pozwanego pozwalającego bankowi na dowolne ustalanie kursów kupna i sprzedaży waluty na potrzeby rozliczeń kredytowych. Umowa odsyłała w tym względzie do „Bankowej tabeli kursów walut dla kredytów dewizowych i indeksowanych kursem walut obcych” nie precyzując w żaden sposób warunków ustalenia kursów. Zgodnie z art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. „postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nie uzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających głównie świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.” Omówione postanowienia umowy kredytowej zawierały zatem oczywiste braki w zakresie jednoznaczności regulacji pozwalającej zawierającemu umowę z bankiem konsumentowi ocenić stopień ryzyka finansowego związanego ze spłatą kredytu. Z tych względów jako bezzasadny należało ocenić zarzut naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c.

Należy jednocześnie podkreślić, że podstawą prawną oddalenia powództwa w niniejszej sprawie nie był kwestionowany w apelacji przepis art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c., który nie przewiduje sankcji nieważności umowy zawierającej postanowienia abuzywne, lecz przewiduje sankcję niezwiązania konsumenta postanowieniem uznanym za abuzywne. Sąd Okręgowy przystępując do rozważań prawnych w motywach swego orzeczenia zacytował przepis art. 58 § 1 – 3 k.c. nie konkludując jednak ostatecznie, która z sytuacji przewidzianych powołaną regulacją uzasadniała uznanie umowy kredytowej łączącej pozwanym z poprzednikiem powoda za nieważną. Konstrukcja uzasadnienia wyroku wskazuje wszelako, że Sąd Okręgowy uznał umowę z dnia 19 stycznia 2006r. za nieważną przede wszystkim wskutek stwierdzenia, że umowa ta sprzeczna była z ustawą (art. 58 § 1 k.c.). Pogląd ten Sąd Apelacyjny podziela wskazując, że o sprzeczności czynności prawnej z ustawą można w cywilistyce mówić, także wówczas, gdy czynność nie zawiera treści lub innych elementów objętych nakazem wynikającym z normy prawnej. Sąd Okręgowy przytoczył prawidłowo i poddał poprawnej analizie, przy wykorzystaniu argumentów o abuzywności postanowień umowy, przepis art. 69 obowiązującego w dacie zawierania umowy Prawa bankowego. Logicznie poprawny jest wypływający z tej analizy wniosek, że umowa kredytu nie zawierająca jednego z wymaganych jej elementów, a to warunków zmiany oprocentowania (art. 69 ust. 2 pkt 5 Prawa bankowego) uznana być powinna za nieważną. Dostrzegł również Sąd Okręgowy, że postanowienie § 5 umowy przewidujące określenie wysokości zobowiązania spłaty kredytu jako równowartości spłaty wyrażonej w walucie indeksacyjnej, jest sprzeczne z zasadami współzycia społecznego w rozumieniu art. 58 § 2 k.c. Dlatego do oceny ważności umowy w tym aspekcie miał również zastosowanie § 3 przepisu art. 58 k.c. bowiem umowa kredytu została w ten sposób skonstruowana, że bez przewidzianej w tym postanowieniu umownym regulacji umowa kredytu musiałaby mieć inną treść, np. byłaby umową kredytu „złotowego”.

Nie doszło zatem do naruszenia prawa materialnego poprzez uznanie, że umowa kredytu łącząca pozwanym ze zbywcą wierzytelności na rzecz powoda była nieważna, zatem powód nie jest uprawniony do dochodzenia od pozwanym wierzytelności wynikającej z nieważnej umowy kredytowej.

Apelacja podlegała zatem oddaleniu na mocy art. 385 k.p.c.

Na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. zasądzono od powoda na rzecz wygrywających etap postępowania apelacyjnego pozwanym koszty tego postępowania w wysokości wynagrodzenia pełnomocnika z urzędu ustanowionego dla pozwanym, będącego adwokatem.

SSO (del) Aneta Pieczyrak-Pisulińska SSA Małgorzata Wołczańska SSA Elżbieta Karpeta